

UZASADNIENIE

Powódka K. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy P. kwoty 3 489,49 zł tytułem odszkodowania i kwoty 21 510,51 zł tytułem zadośćuczynienia wraz odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 stycznia 2019 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Powódka podała, że 3 stycznia 2019 roku upadła na nieośnieżonym i oblodzonym chodniku przy alei (...) w P., w wyniku czego doznała urazu w postaci złamania nasady dalszej kości łokciowej i promieniowej. Powódka podała, że pozwana ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 417 k.c. (delikt władzy publicznej) i art. 5 ust.1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Pozwana Gmina P. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych podnosząc, że żądana kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do krzywdy, zakwestionowała odsetki w zapłacie zadośćuczynienia oraz wysokość odszkodowania.

Sąd Rejonowy w Kłodzku wyrokiem z dnia 10 grudnia 2020 r. uznał roszczenie powódki za usprawiedliwione co do zasady. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił apelację strony pozwanej od tego wyroku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 stycznia 2019 r. rano powódka K. S. szła chodnikiem położonym wzdłuż alei (...) w P.. Z naprzeciwka tym samym chodnikiem szła E. P. (1). Na wysokości garaży powódka upadła. Powódka odczuwała silny ból prawej ręki w nadgarstku.

Dowód: zeznania świadka A. W. – k.82 i 100, zeznania świadka E. P. (1) – k.82 i 100 verte, oględziny – k.80 – 82, zdjęcia – k.10 – 11, 43, zeznania powódki – k.101 verte

Po wypadku powódka poprosiła znajomego, by zawiózł ją do szpitala w Z., w którym pracuje jej mąż

Dowód: zeznania powódki – k.101 verte, zeznania świadka R. S. – k.100 verte - 101

W wyniku upadku powódka doznała złamania nasad dalszych kości łokciowej i promieniowej. Powódce założono unieruchomienie gipsowe i zalecono kontrolę w poradni urazowo – ortopedycznej za 5 – 7 dni, a w razie bólu zażywanie P., I..

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k.9

Powódka nosiła opatrunek gipsowy 4 tygodnie, a następnie ortezę 3 – 4 tygodni. Powódka jest praworęczna.

Dowód: zeznania świadka R. S. – k.100 verte - 101

Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej pismem z dnia 15 stycznia 2019 r., które wpłynęło do Urzędu Miejskiego w P. 24 stycznia 2019 r.

Dowód: pismo powódki z dnia 15.01.2019 r. – k.24 – 26

Powódka poniosła koszty zakupu leków: w dniu 14 stycznia 2019 r. N., P. Gorączka i P. w tabletkach w kwocie 101 zł, w dniu 8 lutego 2019 r. preparatu O. 42 zł, w dniu 15 marca 2019 r. P. Gorączka w łącznej kwocie 20 zł, w dniu 19 marca 2019 r. opaski elastycznej i dwóch opatrunków gazowych w kwocie 9,49 zł i tego samego dnia żelu V. w kwocie 17 zł. Łącznie na koszty zakupu leków i środków opatrunkowych powódka wydała 179,49 zł.

Dowód: faktura Vat nr (...) – k.14, faktura VAT nr (...) – k.16 faktura VAT nr (...) – k.19 , faktura VAT nr (...) – k.20 i faktura VAT nr (...) – k.21

Powódka w dniu 8 lutego 2019 r. odbyła wizytę (...) S.A. w P., a następnie przebywała od 18 marca 2019 r. do 20 kwietnia 2019 r. na rehabilitacji (...) Sp. z o.o. we W., Oddziale Terenowym w Z. w związku z dysfunkcją kończyny górnej prawej. Zastosowano leczenie (...), laser, T., krioterapię, ćwiczenia indywidualne. . w oddziale uzyskano poprawę funkcji kończyny zwłaszcza w zakresie funkcji manualnych. Zalecono dalszą rehabilitację w warunkach domowych i ambulatoryjnych, kontynuowanie wyuczonych ćwiczeń i leczenie pod kontrolą POZ.

Dowód: historia zdrowia choroby – k.22, karta informacyjna z leczenia – k.23

W dniu 29 października 2019 r. podczas wizyty w (...) S.A. Poradni (...) Urazowo – Ortopedycznej specjalista ortopeda – traumatolog stwierdził, że ograniczenie bólowe ruchomości nadgarstka i palców ręki prawej, a powódka podała, że głównie przy zmianie pogody występuje okresowe zaostrzenie dolegliwości bólowych. Powódka zgłosiła również trudności w wykonywaniu codziennych czynności przy użyciu prawej ręki z powodu dolegliwości bólowych. Lekarz stwierdził też ograniczone możliwości powrotu do pracy zawodowej z użyciem prawej kończyny. Powódce zalecono dalszą rehabilitację i wydano skierowanie.

Dowód: historia wizyty z 29.10.2019 r. – k.27, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k.28

Sąd zważył, co następuje:

Powódka wystąpiła o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 21 519,51 zł. Sąd uwzględnił powództwo zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Kwestia podstaw odpowiedzialności strony pozwanej za przedmiotowe zdarzenie została rozstrzygnięta prawomocnym wyrokiem wstępnym.

Podstawą rozstrzygnięcia w zakresie wysokości zadośćuczynienia był przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Strona pozwana podniosła, że żądana przez powódkę kwota jest nieadekwatna do doznanej przez nią krzywdy, a nadto wyraziła wątpliwości związane z bezstronnością lekarzy którzy sporządzali dokumentację medyczną powódki.

Sąd nie podzielił w całości twierdzeń i zarzutów pozwanej. Odnosząc się w pierwszej kolejności do wątpliwości co do bezstronności lekarzy sporządzających dokumentację, zwrócić należy uwagę, że postępowanie w zakresie leczenia to nie proces cywilny, w którym stosuje się w określonych sytuacjach instytucję wyłączenia sędziego (odpowiednio lekarza). Powódka jest małżonką lekarza będącego chirurgiem. Skoro jej mąż w dniu zdarzenia pracował w szpitalu w Z., to powódka miała prawo udać się do męża celem skorzystania z jego pomocy. Strona pozwana nie zakwestionowała faktu złamania, a brak bezstronności w sporządzeniu dokumentacji. Strona pozwana nie tylko nie wykazała, ale nawet nie uprawdopodobniła, jaki wpływ na lekarzy współpracujących miał mąż powódki, bowiem jedynym dokumentem ze Szpitala w Z. jest karta informacyjna z 3 stycznia 2019 r. Pozostała dokumentacja pochodzi z innych palcówek medycznych (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. Z przedstawionej dokumentacji medycznej wynika niewątpliwie, że powódka doznała złamania nasad dalszych obu kości przedramienia – promieniowej i łokciowej. Świadcówkę przesłuchani w sprawie A. W. i E. P. (1) wskazywały zgodnie, że powódka po upadku uskarżała się na ból, a świadek E. P. odprowadziła powódkę do bramy, gdzie mieszka. Nie sposób odmówić tym świadkom wiarygodności tym bardziej, że z zeznań powódki i jej męża – świadka R. S. oraz karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika, że powódka doznała złamania

prawej ręki. Choć w sprawie nie został zawnioskowany dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność uszczerbku na zdrowiu powódki, to jednak nie znaczy to, że powódka nie doznała w wyniku upadku na nieośnieżonym chodniku żadnej krzywdy. Poważną konsekwencją tego upadku było złamanie, przy czym uwzględnić należy, że złamanie dotyczyło prawej ręki, a powódka jest praworęczna, co dodatkowo utrudniało powódce codzienne funkcjonowanie najpierw przez okres unieruchomienia kończyny w gipsie, a następnie w ortezie. Ponadto nie mogło ująć uwadze sądu, że powódka odczuwała ból w związku ze złamaniem i zmuszona była zażywać leki przeciwbólowe, a także poddać się rehabilitacji. Na krzywdę powódki wpływają też dolegliwości bólowe przy zmianie pogody, jak też bólowe ograniczenie ruchomości, co wynika z dokumentacji medycznej z (...) S.A. w P. z lutego 2019 r. i października 2019 r. Powódka miała opuchlizną rękę i odczuwała mrowienie w kończynie, na co wskazywał świadek R. S.. Jej powrót do pracy zawodowej ze względu na ograniczenie ruchomości również jest nieprawny, przy czym zwrócić należy uwagę, że powódka jest pielęgniarką i w tym zawodzie powinna być osobą sprawną.

Mając na względzie powyższe sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem do doznanych przez powódkę cierpień fizycznych będzie kwota 15 000 zł. Brak było wykazania przez powódkę jednego z elementów istotnych dla oceny krzywdy w postaci ustalenia, czy doszło do uszczerbku na jej zdrowiu, czy nie, a jeśli tak to o jakim charakterze – trwałym czy długotrwałym i w jakiej wysokości. Z tego względu sąd nie uwzględnił zadośćuczynienia codo kwoty 6 519,51 zł.

Od zasądzonej kwoty 15 000 zł sąd zasądził odsetki ustawowe na podstawie art.481 k.c. od upływu 30 dni od daty wezwania strony pozwanej do zapłaty. Zgłoszenie szkody nastąpiło 24 stycznia 2019 r., co wynika w sposób nie budzący wątpliwości z pisma o zgłoszeniu szkody. Oczywiście jest, że wyrok w sprawie o zadośćuczynienie nie jest wyrokiem konstytucyjnym.

Powództwo o zapłatę odszkodowania zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 179,49 zł na podstawie art.444 § 1 k.c.

Sąd nie uwzględnił żądania powódki dotyczące kosztów okularów, ponieważ roszczenie w tym zakresie nie zostało udowodnione zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 6 k.c. i art. 232 § 1 k.p.c. Nie sposób uznać za dowód związany z zakupem okularów, które uległy uszkodzeniu szczegółów operacji z dnia 12 czerwca 2018 r. na kwotę 3 000 zł, w którym wskazano, że zapłata nastąpiła w Optyku w G.. Potwierdzeniem poniesienia takich kosztów na zakup okularów nie stanowi również pismo Banku Spółdzielczego w N. z dnia 23 września 2019 r. Z dowodów tych w żaden sposób nie wynika, że istotnie w dniu 12 czerwca 2018 r. to właśnie powódka dokonała zakupu okularów. Rzeczą powódki było przedstawienie dokumentu w postaci zlecenia, czy paragonu lub faktury dotyczącej wykonanych dla niej okularów. Powszechnie wiadomo, że po odbiorze okularów i uiszczeniu ceny zakupu, optyk drukuje paragon lub na żądanie fakturę. Zachowanie takich dokumentów wiąże się z możliwością skorzystania z rękojmi, a zwrócić należy uwagę, że skoro okulary zakupiła jak twierdzi 12 czerwca 2018 r., to do dnia wypadku nie upłynął rok. Ponadto, nawet gdyby powódka nie zachowała paragonu, to mogła wystąpić do optyka w którym wykonywano okulary, by wystawione jej zostało potwierdzenie, że faktycznie 12 czerwca 2018 r. dokonywała zakupu okularów o takiej wartości. Tymczasem z dokumentów przedłożonych przez powódkę te okoliczności nie wynikają. Niezależnie od tego, przy zakupie okularów istnieje konieczność czy to posiadania zaświadczenia o danej mocy okularów, bądź zbadanie wielkości wady przez optometrystę. Dokumenty z tym związane mogłyby choć pośrednio potwierdzić zakup przez powódkę okularów. Skoro powódka nie udowodniła ceny okularów, a nie złożyła również żadnego zdjęcia uszkodzonych okularów, to w tym zakresie powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

W zakresie kosztów związanych z leczeniem również sąd nie uwzględnił wszystkich kosztów leczenia, bowiem nie można wywnioskować z faktur znajdujących się na k. 14 - 21 akt sprawy, by związane były z leczeniem u powódki wynikającym ze złamania. Sąd uznał, że z leków zakupionych 14 stycznia 2019 r. zwrotowi podlegają wydatki na zakup N., P. Gorączka, P. w tabletkach w kwocie 101 zł, natomiast nie uwzględnił leku o nazwie F. saszetki, S. i Asparagin. Leki E. forte i P. zakupione 30 stycznia 2019 r., O.. i D – V. forte 4000 kapsułki zakupione 8 lutego 2019 r. i zakupione 15 marca 2019 r. D – V. Forte 2000 kapsułki i E. forte jak również D – V. forte 4000. Powódka nie wykazała zgodnie z wymaganiami powołanych już wyżej art. 6 k.c. i art.232 zd. 1 k.p.c. odpowiednimi dowodami, że leki nie uwzględnione przez sąd pozostawały w związku przyczynowym, o którym mowa w art.361 k.c. Sąd nie posiada

wiadomości specjalnych, a nawet gdyby je miał, to nie może z nich korzystać w postępowaniu dowodowym, by czynić w sposób arbitralny ustalenia, że witamina D lub E. Forte lub P. lub A. związane były z leczeniem złamania nasady dalszej kości promieniowej i łokciowej. Rzeczą powódki było złożenie choćby wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Sąd nie uwzględnił w tym zakresie również zeznań świadka R. S., męża powódki będącego lekarzem. Skoro zeznania tego świadka w zakresie konieczności zakupu tych leków były kwestionowane, a nie podlegały weryfikacji jako fakty powszechnie znane, to w tym kontekście winien wypowiedzieć się biegły sądowy. Zwrócić jednak należy uwagę, że sprawa toczyła się w procesie, obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, zatem nie było rzeczą sądu dopuszczanie dowodu z opinii biegłego sądowego na te okoliczności z urzędu.

O kosztach procesu sąd orzekł na mocy art. 108 k.p.c. ustalając zasady poniesienia w ten sposób, że powódka wygrała proces w 60,1 %, a pozwana w 39,9 %.